

Nowy, demokratyczny wymiar społeczeństwa wymaga innych osób podstaw moralnych i kulturowych. Chodzi tu zwłaszcza o tzw. minimum etyczne, a więc wspólny zbiór wartości moralnych dla pluralistycznego społeczeństwa. Konsens społeczny w dziedzinie odpowiedzialności moralnej jest niezbędnym warunkiem trwałej egzystencji każdego społeczeństwa demokratycznego. Stąd wynika postulat współdziałania religii i Kościołów z instytucjami zainteresowanymi odbudową moralną społeczeństwa. Towarzyszą temu refleksje dotyczące roli Kościoła w procesie umacniania ładu społeczno-moralnego. Przewyciężanie relatywizmu moralnego ma się odbywać poprzez praktyczną działalność Kościoła związanego z uniwersalnymi wzorcami moralnymi. Jak podkreśla autor, jednak nie może on wpływać na całokształt życia społecznego, a jedynie przeciwstawiać się niszczeniu wartości moralnych poprzez propagowanie zwątpienia i „kultury śmierci”.

Liberalno-demokratyczny ład społeczny pojawiający się w Polsce warunkuje w sposób konieczny przemiany moralne. Daje to niepowtarzalną szansę badania wszelkich przeobrażeń. Omawiana praca oscyluje wokół zagadnień związanych z tym zjawiskiem. Autor jest świadomy kontekstu zachodzących zmian, a zatem i ogromu zadania badawczego. Osiągnięty poziom sprawności warsztatowej autora pozwolił mu na wypracowanie oryginalnego modelu badań moralności. Prezentowana pozycja ma niezaprzeczalną wartość rzetelnej diagnozy socjologicznej moralności społeczeństwa polskiego. Zaspokaja oczekiwania w sferze poznawczej, a także wzbudza zapotrzebowanie na kontynuację rozważań z zakresu tego rodzaju problematyki, gdyż prowokuje do dalszych poszukiwań badawczych.

Wojciech Misztal

*Między rynkiem a etatem. Społeczne negocjowanie polskiej rzeczywistości.* Red. Mirosława Marody. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2000 ss. 325.

Rok 1989 zapoczątkował wiele zmian w Polskiej rzeczywistości. Transformacja objęła politykę, ekonomię oraz szeroko pojmowaną sferę społeczną. Zmiany te są przedmiotem stałych badań, zwłaszcza politologów i socjologów. Wśród wielu autorów zajmujących się tą tematyką należy wymienić m.in. E. Wnuka-Lipińskiego, B. Jałowieckiego, A. Kuklińskiego, F. Adamskiego i J. Staniszkis. Autorzy ci ujmują w różny sposób poszczególne aspekty transformacji, od zmian politycznych poprzez ekonomiczne i społeczne, na przemianach na rynku pracy kończąc.

Ważną pracą dotyczącą tych aspektów jest książka pod redakcją Mirosławy Marody pt. *Między rynkiem a etatem. Społeczne negocjowanie polskiej rzeczywistości.*

Publikacja ta powstała na podstawie badań zrealizowanych w ramach grantu badawczego Komitetu Badań Naukowych (projekt nosi tytuł „Kulturowe aspekty zmiany społecznej w Polsce”).

Książka jest zbiorem ściśle powiązanych artykułów: składa się z piętnastu rozdziałów – zawartych w pięciu częściach – autorstwa dziewięciu badaczy.

Praca porusza wiele ważnych zagadnień; dokładne omówienie każdego z rozdziałów z osobna nie jest – moim zdaniem – możliwe. Dlatego chciałabym zwrócić uwagę na najistotniejsze elementy zawarte w poszczególnych rozdziałach. W tym celu wyróżniłam trzy grupy splatających się ze sobą zagadnień dotyczących tożsamości, pracy i sukcesu.

Mirosława Marody jest autorką rozdziału pierwszego – „Kulturowe aspekty zmiany społecznej” – wprowadzającego niejako do tematyki pracy. Rozdział ten dotyczy w głównej mierze roli kultury w procesach zmiany społecznej. Autorka podejmuje „próbę syntezy różnych wątków teoretycznych obecnych we współczesnej socjologii, tak aby pozwalały wyjaśnić zmianę społeczną”<sup>1</sup>. Wątki te dotyczą pojęcia kultury, struktur społecznych, zachowań jednostek oraz procesów wytwarzania i uzgadniania znaczeń. Głównymi założeniami są stwierdzenia, iż: 1) ludzie, podejmując działania, odwołują się do wymiaru kulturowego, 2) zawsze są one postrzegane jako reprezentanci jakichś grup społecznych, 3) rezultatem ich działań jest strukturalizowanie rzeczywistości i wzbogacanie kultury o nowe sensory, znaczenia i schematy działań<sup>2</sup>.

#### *Tożsamość jednostki i tożsamość społeczna*

W „nowej” Polsce człowiek coraz częściej ma problemy z definiowaniem samego siebie; zagadnienie to poruszone było w badaniach kilkakrotnie. Tożsamość respondentów poznajemy dzięki autonarracji; badani samookreślając się wymieniają jako najważniejszą rolę ojca i głowy rodziny troszczącego się o przyszłość swoich dzieci, rolę zawodową zaś stawiają na drugim planie<sup>3</sup>. Tożsamość respondentów jako Polaków – co wynika z badań – jest silnie zakorzeniona w PRL-u. Wspominając Polskę Ludową, cenią jej spokój i bezpieczeństwo wynikające z ogólnej dostępności pracy oraz braku systemu indywidualnych ocen i kontroli wyników pracy. Do wad – obok złego zaopatrzenia, niewydolności i nieefektywności systemu – zaliczają także lekceważenie pracy i zbytne powiązania pomiędzy polityką i gospodarką<sup>4</sup>.

Respondenci jako pracownicy dosyć mocno utożsamiają się z sektorem, w jakim pracują; powstaje swoista polaryzacja „my–oni” – sektor publiczny *versus* prywatny. Konkurencyjne sektory są układem odniesienia w dyskusji dotyczącej płacy, stosunku do pracy i pewności zatrudnienia. Respondenci, poruszając jakiś problem, chętnie

<sup>1</sup> M. Marody, *Kulturowe aspekty zmiany społecznej*, s. 38.

<sup>2</sup> Tamże, s. 42-43.

<sup>3</sup> I. Hawrylik, *Podstawowe komponenty tożsamości społecznych*, s. 191-216.

<sup>4</sup> K. Strzyczkowski, *Pamięć zbiorowa jako ramy dyskursu publicznego*, s. 219-235.

odnoszą się do tego, jak wygląda takie zagadnienie w firmie prywatnej, jeśli rozmówca pracuje w „publicznej” i na odwrót<sup>5</sup>.

Jako że badania prowadzono jedynie wśród mężczyzn, ciekawą przeciwwagą jest rozdział autorstwa M. Marody i A. Gizy-Poleszczuk, zatytułowany „Być kobietą, być mężczyzną – czyli o przemianach tożsamości związanej z płcią we współczesnej Polsce”. Na podstawie analizy prasy kobiecej<sup>6</sup> autorki porównały tu wzory ról propagowanych i istniejących faktycznie w czasach realnego socjalizmu i w „nowych ramach systemowych”. Zestawienie to pokazuje ewolucję wzorca kobiecości od światodomej obywatelki, robotnicy, żony i matki do wyemancypowanej, pewnej siebie i niezależnej bizneswoman.

#### *Praca – obowiązek czy przywilej?*

W dobie „realnego socjalizmu” praca była czymś naturalnym i oczywistym, po 1989 roku stała się „szczególnie cennym dobrem, którego trzeba szukać, a następnie starać się, aby go nie stracić”<sup>7</sup>. Praca jest dla każdego z respondentów nieodzowna w realizacji potrzeb życiowych, jednak aby ją znaleźć, należy spełnić wiele warunków narzucanych przez rynek pracy. Na podstawie analizy prasy<sup>8</sup> wyłania się obraz najbardziej pożądanego pracownika. Jest to więc osoba zajmująca się sprzedażą, mająca duże doświadczenie, znająca języki obce, mająca (najlepiej) wyższe wykształcenie, kreatywna i dyspozycyjna. Respondenci, określając swój stosunek do pracy, mówią o niej zwykle jako o źródle samorealizacji lub źródle zagrożenia – „syndromie lęku o własną posadę”<sup>9</sup>. Obecnie coraz częściej obawiają się utraty pracy, co może nieść ze sobą długotrwałe bezrobocie oraz znaczne obniżenie stopy życiowej.

#### *Sukces – wynik pracy czy przypadku?*

Człowiek pracujący pragnie osiągnąć sukces – to wynika z badań jednoznacznie. Zwykle miarą sukcesu jest zasobność portfela mająca wpływ na podziały społeczeństwa. Jeden z badanych pytany o to odpowiedział, że „w Polsce to są biedni, bogaci, kilka razy jeszcze bogatsi, bogatsi, bogatsi”<sup>10</sup>. Do owego bogactwa mogą prowadzić różne drogi, co z kolei powoduje podział na „starych bogaczy” i „nowobogackich” oraz zasłużenie i niezasłużenie bogatych.

---

<sup>5</sup> M. M a r o d y, *Układy odniesienia porównawczego*, s. 177-190.

<sup>6</sup> Analizowano trzy magazyny: „Przyjaciółka”, „Kobieta i Życie” oraz „Filipinka”; badania objęły dwa pełne roczniki wymienionych periodyków, były to publikacje z 1974 i 1994 roku.

<sup>7</sup> M. S i k o r s k a, *Przetransformować się na kogoś innego – definiowanie sytuacji pracy*, s. 94.

<sup>8</sup> Autor poddał tu analizie cztery numery dodatku do „Gazety Wyborczej” – „Gazeta Praca”; były to 1986 ogłoszenia; G. M a r k o w s k i, *The successful candidate will have... Definiowanie zasobów na rynku pracy*, s. 235-250.

<sup>9</sup> S i k o r s k a, dz. cyt., s. 97.

<sup>10</sup> K. S t r z y c z k o w s k i, *Bogacze, biedacy, średniacy*, s. 154.

Jednak dla wielu badanych ważny jest pozamaterialny aspekt sukcesu. W firmach prywatnych miarą sukcesu jest obok pieniędzy zadowolenie, satysfakcja z wykonywanej pracy, natomiast dla pracowników firm państwowych sukcesem jest dobra opinia, awans w hierarchii zawodowej<sup>11</sup>. Tu też można mówić o różnych drogach do sukcesu; w sektorze prywatnym, aby odnieść sukces, należy ciężko pracować i angażować się w to, co się robi, natomiast badani z sektora publicznego często powołują się na znajomości i powiązania „w urzędach państwowych i ministerstwach jest dużo ludzi z kluczami towarzysko-polityczno-związkowymi, oni zastąpili fachowców”<sup>12</sup>. Dla wszystkich jednak badanych już samo posiadanie pracy nosi znamię sukcesu.

Ostatni rozdział książki autorstwa Marody – „Społeczne negocjowanie rzeczywistości” – jest swoistym podsumowaniem całości. Autorka zajmuje się tu społecznymi reprezentacjami rzeczywistości, z których jako podstawowa jawi się akceptacja wprowadzonych po 1989 roku zasad funkcjonowania społeczeństwa oraz współistniejące z nim poczucie braku sprawiedliwości i braku równych szans. Zwieńczeniem rozdziału, jak i całej publikacji jest paragraf dotyczący społecznego negocjowania rzeczywistości, rozumianego jako proces uzgadniania reguł, w którym „kultura pełni rolę rezerwuaru alternatywnych sensów znaczeń i symboli, które tworzą «wartość dodaną» do rzeczywistości instytucjonalnej, legitymizującą społeczne roszczenia i grupowo wytwarzane oczekiwania”<sup>13</sup>.

Nader rzadko zdarza się natrafić na pracę tak aktualną i zajmującą zarazem. Książka *Między rynkiem a etatem* jest wynikiem badań doskonale opisujących naszą rzeczywistość. Podejmując badania, autorzy zdecydowali się na poruszenie wielu istotnych problemów, zagadnień niewątpliwie aktualnych, dotyczących właściwie nas wszystkich. Pozycja ta napisana została w sposób zachęcający do zapoznania się z nią; obok „suchych” faktów i liczb jest w niej mnóstwo cytatów, często zabarwionych emocjonalnie. Dodatkowym atutem jest to, iż aby ją przeczytać, nie trzeba być ekspertem, gdyż język publikacji jest klarowny i nie jest obciążony zbyt terminologią fachową. Autorzy w bardzo ciekawy sposób opisali zmieniającą się wciąż rzeczywistość, niejednokrotnie skłaniając czytelnika do refleksji.

„Między rynkiem a etatem” jest niewątpliwie pozycją bogatą poznawczo, wartą polecenia wszystkim osobom interesującym się chociaż trochę polską rzeczywistością społeczną.

Janina M. Zabielska

---

<sup>11</sup> G. M a r k o w s k i, *Jak odnieść sukces i pozostać uczciwym*, s. 130-150.

<sup>12</sup> Tamże, s. 146.

<sup>13</sup> M. M a r o d y, *Społeczne negocjowanie rzeczywistości*, s. 313.